

Pr. Kuczkowski
03.10.68
Julp

990
P O U F N E
Egz. nr. *1*...

Gr. Michalewicz

NOTATKA SŁUŻBOWA

dot. rozmowy w Attachacie Wojskowym i z Ambasadorem Związku Radzieckiego w Phenianie, tow. Sudarykowem.

710 68

W dniu 16.8.68 r., mjr Wolny złożył wizytę pożegnalną w Attachacie Wojskowym ZSRR, w czasie której towarzyszyli mu mjr Krajewski /Pamunzon/ i mjr Czub /Attachat Wojskowy/.

Pełniący obowiązki Attache, płk Iwan Filipowicz Łatyszew, pytał towarzyszy z Pamunzonu o sytuacji panującej na linii rozejmowej. Mjr Wolny, opowiedział mu o ostatnich incydentach zbrojnych i o przygotowywanej obronie Seulu. Następnie płk Łatyszew pytał co piszą i mówią przeciwnicy na temat KRL-D. Mjr Wolny odpowiedział, że ostatnio dużo słyszy się o trwającej w KRL-D mobilizacji, w ramach której każdego miesiąca powołuje się do KAL około 30 tys. mężczyzn. Towarzysze radzieccy odpowiedzieli, że wiadomo im było o takim poborze do armii ale miał on trwać tylko do czerwca br. Przy okazji wymieniono uwagi na temat zatrudnienia na wsi i w zakładach pracy, gdzie większość załóg stanowią kobiety i młodzież /około 70 % w wieku od około 16 do 18 lub 19 lat /. Część zatrudnionych jest w wieku powyżej 40 lat. Z tego wynikałoby, że pozostałe roczniki mężczyzn zostały wcielone do KAL. Również wracający z Pekinu w czerwcu Polacy mówili, że widzieli na trasie swojego przejazdu dużo mężczyzn odchodzących do wojska.

Następnie mjr Wolny, mjr Krajewski i mjr Czub zostali zaproszeni przez Ambasadora Sudarykova do złożenia mu wizyty; obecny był również płk Łatyszew. W czasie rozmowy, mjr Wolny powiedział, że słyszał jakoby Kim Ir Sen przebywał obecnie w Związku Radzieckim. Na to tow. Sudarykow odpowiedział, że Kim Ir Sen był zaproszony do ZSRR lecz nie pojechał, a obecnie przebywa w Korei

291
294

niedaleko od Wonsanu. Kim Ir Sen spotkał się z przedstawicielami ZSRR na granicy państwowej radziecko-koreańskiej. Kto brał udział ze strony radzieckiej w tym spotkaniu, tego tow. Sudarykow nie powiedział, natomiast dodał, że sam z polecenia swoich władz spotkał się z Kim Ir Senem w miejscu, w którym on przebywa i ma się z nim spotkać jeszcze raz. Odnośnie zdrowia Kim Ir Sena, tow. Sudarykow powiedział, że rzeczywiście miał on pewne kłopoty z nerkami ale obecnie jest już wszystko w porządku. Kim Ir Sen każdego roku spędza dwa letnie miesiące /lipiec i sierpień/ w górskiej miejscowości położonej nad dużym zbiornikiem wodnym niedaleko Wonsanu.

Następnie Ambasador Radziecki mówił o sytuacji na Dalekim Wschodzie. Stwierdził on między innymi, że Związek Radziecki przez 10 lat nie miał stosunków dyplomatycznych z Japonią. Natomiast Amerykanie zrobili w ciągu minionych 23 lat bardzo dużo ażeby pozyskać dla siebie Japonię. Prowadzą oni dość giętką politykę w stosunku do tego kraju. Około 3 mln Japończyków /wliczając rodziny/ żyje z wynagrodzenia otrzymywanego za pracę w bazach wojskowych USA. Ostatnio Amerykanie wyprowadzili swoje wojska poza obręb miast. W miastach japońskich obecnie nie spotyka się prawie Amerykanów w mundurach. Amerykanie przenikają jednak do różnych dziedzin życia Japonii. Dysponują oni potężnym aparatem, na który składa się ambasada oraz szereg instytucji gospodarczych, kulturalnych itp., zatrudniających setki ludzi. Tow. Sudarykow przebywał w Japonii, Chinach i Mongolii i jak widać jest on znawcą spraw Dalekiego Wschodu. Mówił on również, że Związek Radziecki udziela Mongolii pomocy wojskowej w postaci sprzętu, oraz pomocy gospodarczej zwłaszcza dla gospodarki rolnej i hodowlanej.

Na temat KRL-D tow. Sudarykow powiedział, że jego zdaniem, nie jest ona jeszcze należycie przygotowana do wojny. Incy-

295

denty na linii rozejmowej mają na celu utrzymanie Amerykanów w ciągłym napięciu, wiązanie ich sił w Korei i przez to **po**maganie walczącemu Wietnamowi.

W czasie rozmowy na temat załogi "Pueblo", mjr Wolny powiedział, że podobno niektórzy członkowie załogi usiłowali popełnić samobójstwo a między innymi i kpt Bucher oraz, że Koreańczycy chcą przekazać Amerykanom Załogę "Pueblo" za sumę 100 tys. dolarów w gotówce lub w sprzęcie rolniczym i transportowym. Nie ma jednak na to oficjalnego potwierdzenia ze strony władz KRL-D. Towarzystwo radzieckie dodali, że niewątpliwie załoga "Pueblo" przysparza gospodarzom wiele kłopotów.

Wydrukowano w 3 egz.

Egz. nr. 1 - 2 - adresat

Egz. nr. 3 - a/a

Wyk. i druk. S. Cz. mjr

Nr.ks. masz... *DF. 73/68*

Attache Wojskowy
przy Ambasadzie PRL w Phenianie

[Signature]
/ - / płk Mieczysław Białek